

Recenzja rozprawy doktorskiej

o. mgr lic. Stanisława Kyca pt. „Ksiądz Józef Kudasiewicz jako teoretyk i praktyk przepowiadania”, napisanej pod kierunkiem ks. dr hab. Henryka Sławińskiego, prof. UPJPII, Kraków 2021

Ś.p. ks. prof. Józef Kudasiewicz, kapłan diecezji kieleckiej, pracownik naukowo-dydaktyczny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie uznawany jest za jednego z największych autorytetów w dziedzinie teologii Nowego Testamentu w Polsce. Był mistrzem w odkrywaniu sensu teologicznego ksiąg Pisma Świętego, tłumaczem i komentatorem tekstów biblijnych (m.in. Listy św. Jana Apostoła). Posiada olbrzymi dorobek w zakresie biblistyki stosowanej. Przyczynił się między innymi do biblijnej i kerygmatycznej odnowy polskiej homiletyki i przepowiadania, polskiej katechezy i duszpasterstwa. Nie można zapomnieć także o jego zasługach dotyczących recepcji nauki Soboru Watykańskiego. Oprócz działalności *sensu stricte* naukowej i pedagogicznej warto podkreślić wielką aktywność ks. Kudasiewicza na polu popularyzacji wiedzy biblijnej oraz duszpasterstwa, w tym przepowiadania. Dobrze się zatem stało, że na seminarium naukowym u ks. prof. Henryka Sławińskiego powstała praca, która pozwoliła ukazać ks. Kudasiewicza w szerokim spectrum jego życia i działalności.

1. Opis rozprawy

Jako problem badawczy rozprawy Autor wskazał odpowiedź na pytanie: jakim teoretykiem i praktykiem przepowiadania był ks. Józef Kudasiewicz? Problematykę rozprawy zdefiniował natomiast jako zbadanie takich zagadnień szczegółowych, jak biografia i formacja intelektualna Kudasiewicza, jego działalność naukowo-dydaktyczna oraz kaznodziejska.

W rozwiązaniu problemu postawionego we wstępie pracy o. Kyc posłużył się przede wszystkim metodą analizy źródeł historycznych i dokumentów, analizy jakościowej oraz syntezy wyników badań.

Swoje refleksje przedstawił na kanwie czterech rozdziałów. W pierwszym z nich ukazał szczegółową biografię i osobową sylwetkę lubelskiego Profesora ujmując ją w trzech podrozdziałach dotyczących jego osoby i życia, formacji intelektualnej i pastoralnej oraz pracy dydaktyczno-naukowej.

W drugim rozdziale o. Kyc przedstawił osiągnięcia Józefa Kudasiewicza w dziedzinie teorii przepowiadania. W tej przestrzeni badawczej ukazał ważniejsze – jego zdaniem – kierunki działalności naukowo-dydaktycznej. Skupił się tutaj głównie na ukazaniu biblijnego wymiaru przepowiadania w ujęciu lubelskiego Profesora oraz jego działalności związanej z popularyzacją ruchu biblijnego w duszpasterstwie. Następnie przedstawił promocję przepowiadania biblijnego, którą Kudasiewicz dokonywał poprzez udział na konferencjach naukowych, w pracy organizacyjnej i dydaktycznej.

Trzeci rozdział poświęcony jest prezentacji kaznodziejskiej praktyki Kudasiewicza. W lektury tej części rozprawy znaleźć można dane dotyczące miejsc i adresatów jego przepowiadania; opis głównych tematów przepowiadania; przedstawienie typologii, sposobów i modeli wykorzystywanych w jego homiliach, kazaniach i konferencjach.

W czwartym rozdziale Autor rozprawy dokonał próby oceny przepowiadania Józefa Kudasiewicza. W tym względzie przedstawił najpierw najbardziej oryginalne tematy przepowiadania Kudasiewicza. Następnie wskazał na mankamenty, jakie – jego zdaniem – można odnaleźć w kaznodziejskiej działalności lubelskiego Profesora. W końcu omówił treści przepowiadania Kudasiewicza, które uznał za „uniwersalne”.

Na całość rozprawy składa się jeszcze wykaz skrótów, zakończenie, bibliografia, spis ilustracji, dwa aneksy zawierające plan działalności dydaktycznej i fotografii dotyczących osoby i życia ks. Józefa Kudasiewicza oraz abstrakt pracy w języku angielskim.

2. Wartość merytoryczna dysertacji

a) Praca ma charakter nowatorski. Dotychczas doczekaliśmy się bowiem tylko jednej rozprawy doktorskiej poświęconej naukowej refleksji Kudasiewicza nad przepowiadaniem. Jest to rozprawa Mariusza Szymanika „Księdza Józefa Kudasiewicza koncepcja prorockiego wymiaru posługi kapłańskiej. Studium homiletyczne” (Lublin 2016, [mps KUL]). Nie było natomiast pracy, która ukazałaby całość życia Profesora oraz twórczość dotyczącą teorii i praktyki przepowiadania. Dzieło ojca Kyca wkomponowuje się zatem tę lukę badawczą.

b) Należy podkreślić walory poznawcze rozprawy. Praca przypomina wielkość dorobku profesora Kudasiewicza oraz poziom jego zaangażowania w promocję ruchu biblijnego w Polsce. Tym samym utrwala dorobek tego wybitnego biblisty oraz zachęca do korzystania z owoców jego twórczości. Dzięki rozprawie pamięć o Józefie Kudasiewiczu zostaje jeszcze mocniej utwalona, a on sam – jak pisze Autor – wpisany do „panteonu utalentowanych mówców Kościoła” (s. 15). Wysiłek badawczy podjęty przez o. Kyca przyniósł owoc w postaci

opracowania wzbogacającego polską teologię przepowiadania, historię kaznodziejstwa oraz duszpasterstwa w Polsce.

c) Przede wszystkim jednak zwrócić należy uwagę na dokumentującą wartość rozprawy. Przedstawione w pracy informacje wymagały żmudnej, czasochłonnej i skrupulatnej kwerendy. Autor zadał sobie wiele trudu, aby dotrzeć do środowiska rodzinnego profesora Kudasiewicza; uczelni, na której pracował; ośrodków, z którymi nawiązywał współpracę; rozmaitych archiwów; osób znających profesora Kudasiewicza i współpracujących z nim, itd. Na tym etapie pracy zebrano fotografie, kserokopie dokumentów, wykazy zajęć dydaktycznych, pism, homilii i kazań. Trzeba docenić dokładność kwerendy oraz fakt, że Autor odnalazł i przeanalizował jednostki przepowiadania Kudasiewicza, które nie były szerzej znane, np. homilie i konferencje wygłoszone i przechowywane w klasztorze domu karmelitanek w Kielcach.

d) O wymiarze wysiłki włożonego w zgromadzenia materiału źródłowego świadczą bardzo bogate aneksy. Pierwszy jest szczegółowym opisem działalności dydaktycznej ks. Józefa Kudasiewicza (12 stron). Drugi z kolei zawiera fotografie dokumentujące życie i działalność lubelskiego Profesora (43 fotografie). Poza tym w tekście pracy Autor zamieścił 11 fotografii różnych dokumentów i osobistych pism kieleckiego kapłana.

e) Przed autorem pracy stało bardzo trudne zadanie przedstawienia Kudasiewicza jako teoretyka i praktyka kaznodziejstwa. Zadanie tym trudniejsze, że dorobek Profesora w tej kwestii był zróżnicowany i bogaty. Jego dorobek pisarski obejmuje prawie 400 pozycji o charakterze naukowym, popularno-naukowym i popularyzatorskim. Oprócz tego pozostawił po sobie także liczne homilie, kazania i konferencje. Opracowanie twórczości Kudasiewicza wymagało zatem dużej wiedzy z działy homiletyki fundamentalnej, materialnej i formalnej oraz umiejętności systematyzacji zebranego materiału. Lektura rozprawy daje możliwość ogólnego zapoznania się z sylwetką Kudasiewicza jako homilisty, kaznodziei i teologa. Należy zatem docenić wysiłek badawczy i redakcyjny Autora rozprawy.

f) Z racji tak bogatego materiału źródłowego, jakim było życie i działalność kieleckiego Józefa Kudasiewicza Autorowi rozprawy zdarzyło się kilka nieścisłości i luk badawczych, które zostaną przedstawione poniżej:

- We wstępie rozprawy znajdujemy wykaz najważniejszych opracowań dotyczących życia, działalności naukowo-dydaktycznej i twórczości Kudasiewicza (s. 12-14). Niestety Autor nie dotarł do kilku opracowań, które z pewnością pomogłyby mu lepiej usystematyzować zgromadzony materiał badawczy. Wskazać tu należy choćby trzy rozdziały dzieła pt. *Głoszenie odpuszczenia grzechów w imię Jezusa (Łk 24,47)*, red. K. Mielcarek, Lublin 2015: S. Harężga,

Wizja duszpasterstwa biblijnego w Polsce w twórczości ks. prof. Józefa Kudasiewicza; S. Dyk, *"Więcej Słowa w słowie". Twórczość profesora Józefa Kudasiewicza inspiracją w rozwoju współczesnej homiletyki polskiej*; K. Pek, *Mariologia Józefa Kudasiewicza dla Kościoła w Polsce*. Artykuły te są zapisem referatów wygłoszonych na specjalnej sesji naukowej dedykowanej lubelskiemu Profesorowi. Autor rozprawy mógł skorzystać także ze sprawozdań z działalności dydaktyczno-naukowej, które każda sekcja teologii KUL zamieszczała co roku na łamach „Roczników Teologicznych” – znajdują się tam dokładne dane dotyczące pracy Kudasiewicza w KUL. Podobnie w rozprawie nie został uwzględniony bogaty w kluczowe informacje biogram profesora Kudasiewicza opublikowany w „Encyklopedii 100-lecia KUL” (Lublin, 2018, t. 1, s. 590-591).

- Mimo, że Autor rozprawy dokonał kwereedny w kurii kieleckiej (s. 16) nie dotarł do ok. 80 homilii wygłoszonych przez Kudasiewicza w kościele seminaryjnym pw. Trójcy Przenajświętszej w Kielcach. Były one spisane, utrwalone na nośnikach elektronicznych i przez pewien czas przechowywane w kurii kieleckiej. Po czy przekazano je osobom z Lublina, które pielęgnowały pamięć o Profesorze. Recenzent zdaje sobie jednak sprawę z tego, że dotarcie do tych źródeł wymagało dużej dociekliwości badawczej i kontaktów osobowych, które zostały utrudnione zwłaszcza z racji obecnej pandemii.

- Przedstawiając działalność naukowo-dydaktyczną Autor pominął opis wykładów, które Profesor prowadził w WSD w Kielcach. Z kolei w rozdziale w rozdziale II pisząc o „Promocji doktorów z seminarium biblijno-homiletycznego” (s. 98; zob. też s. 195) Autor wskazał, że pod kierunkiem Kudasiewicza powstało sześć prac doktorskich z homiletyki, podczas gdy liczbę tę należałoby prawie podwoić. Do wskazanych w pracy doktorów homiletyki wypromowanych przez Profesora należy doliczyć jeszcze: ks. Tadeusza Lewandowskiego, o. Florencjana Piotra Szymańskiego OFM, ks. Leszka Sikorskiego, ks. Stanisława Dyka i prawdopodobnie ks. Edwarda Wiszowatego. W rozprawie można było także zamieścić informację zbiorczą, że w całej pracy dydaktycznej Profesor wypromował 17 doktorów, 27 licencjuszy i 240 magistrów. W paragrafie nr 2.3.3.2 wspomniani są współpracownicy Kudasiewicza ze specjalizacji homiletycznej. Są oni jednak jedynie wyliczeni z imienia i nazwiska ze wskazaniem na miejsce pracy i zainteresowania naukowe. Można było się pokusić w tym miejscu o dopowiedzenie, jak współpraca z Profesorem wpłynęła na ich działalność naukowo-dydaktyczną.

- Na temat działalności dydaktycznej Kudasiewicza zabrakło informacji, że typowym sposobem prowadzenie zajęć przez Profesora był wykład problemowy. Czytelnik nie bardzo też może odczytać co kryje się pod stwierdzeniem: „W działalności dydaktycznej Księdza

profesora Józefa Kudasiewicza, dominował system tradycyjny z elementami dydaktyki systemu progresywnego” (s. 88). Nie jest to bowiem w żaden sposób wyjaśnione.

- Gdy w rozdziale III Autor opisuje miejsca przepowiadania w zgromadzeniach zakonnych (s. 108 nn) nie zamieszcza informacji na temat przepowiadania w domu zakonnym Sióstr Służek NMP w Nałęczowie (ośrodek „Promień”), gdzie Profesor regularnie bywał i głosił słowo Boże. Wśród adresatów przepowiadania (paragraf 3.1.2) Autor nie wskazał kapłanów oraz alumnów seminariów duchownych. Należy w tym miejscu przypomnieć, że Kudasiewicz prowadził wiele rekolekcji dla kapłanów, alumnów różnych seminariów duchownych w Polsce; regularnie, co dwa tygodnie przyjeżdżając z wykładami do WSD w Kielcach wygłaszał homilie do alumnów; podobnie często i regularnie głosił przecież homilie i konferencje dla księży studentów z konwiktury przy KUL w Lublinie.

- Można mieć wątpliwości, czy „dominujące” tematy przepowiadania Kudasiewicza to jedynie te wskazane przez Autora (zob. s. 116nn). Brakuje nam tutaj np. tematu współczesnej ewangelizacji, personalistycznego wymiaru chrześcijańskiej wiary i innych. Bardzo bliskim tematem była dla Kudasiewicza na przykład kwestia gorliwego zaangażowania w posługę przepowiadania, o czym Autor napisze w rozdziale IV tylko na jednej stronie (s. 171n).

- Gdy o. Kyc pisze o obrazowości przepowiadania Kudasiewicza (s. 137-139) wspomina jedynie o wykorzystaniu metafory, choć obrazowość przepowiadania mieści w sobie dużo szerszy zakres znaczeniowy. Ponadto owego stosowania metafory nie dokumentuje jakimś przykładem homilii czy kazania. Nie wiemy zatem na jakiej podstawie tak stwierdza. Potem krótko opisuje znaczenie ikony (s. 138n) odwołując się do jednego z opracowań na ten temat, nie zaznacza jednak czy Profesor wykorzystywał ikonę i jak to robił? Recenzentowi wiadomo natomiast, że Kudasiewicz często łączył swe homilie czy medytacje z ikoną, zwłaszcza pod koniec swego życia, czy to w Krakowie (w trakcie sesji w Instytucie Międzyzakonnym), czy też podczas Eucharystii w kościele św. Trójcy w Kielcach. Gdy Autor omawia figury retoryczne stosowane przez Kudasiewicza Autor daje niekiedy nieadekwatne przykłady. Tak jest np.: na s. 161 gdy pisze o figurze zwanej dystrybucją.

- Nie można się także zgodzić ze stwierdzeniem Autora, że „podstawowym celem przepowiadania jest postawienie jakiegoś problemu i rozwiązanie go w określony sposób (*inventio*)” (s. 161). Takim stwierdzeniem Autor jakby sprowadził całą celowość przepowiadania do sprawnego przekazu idei, myśli. Wówczas byłibyśmy blisko przedsoborowego rozumienia homiletyki jako sztuki wymowy (*retorica sacra*).

- Pisząc o argumentacji w przepowiadaniu Kudasiewicza, jako przykład argumentów *de autoritate* Autor przytacza wypowiedzi Jana Pawła II i Faustyny Kowalskiej, natomiast

powoływanie się na teksty biblijne i Tradycję uznaje za *argumentum ad antiquitatem* (s. 162n). Tym samym Autor pracy pozbawił źródła biblijne i Tradycję autorytetu i uznał je jedynie za starożytne dzieła, z których czerpać można wniosłe nauki. Można w tych stwierdzeniach upatrywać zatem przykładu historycyzmu w podejściu do najważniejszych źródeł przepowiadania.

g) Należy docenić wysiłek Autora polegający na krytycznej ocenie przepowiadania Kudasiewicza. Nie można się nie zgodzić z zarzutem, który Autor nazwał „mankamentem redakcyjnym” (s. 181-183) w kaznodziejskiej twórczości Kudasiewicza. Co do pozostałych aspektów, które zostały uznane za mankamenty kaznodziejstwa Profesora recenzent ma jednak odmienne zdanie (zob. punkt 4 recenzji).

3. Ocena aspektu formalnego

a) Autor jasno precyzuje przedmiot oraz cel rozprawy. Struktura pracy jest przemyślana, spójna i logiczna. Poszczególne rozdziały zmierzają konsekwentnie do realizacji celu pracy wyczerpując zagadnienie opisane w jej tytule.

b) Wstęp rozprawy zawiera wszystkie elementy właściwe dla dysertacji doktorskiej. Równie pozytywnie należy ocenić zakończenie pracy. Jest ono oryginalnym podsumowaniem refleksji zawartych w rozprawie. Czyta się je z dużą przyjemnością odnajdując syntetyczny obraz księdza Kudasiewicza jako teoretyka i praktyka kaznodziejstwa. W zakończeniu brakuje jedynie wskazania nowych przestrzeni badawczych dotyczących twórczości lubelskiego Profesora, które otwiera niniejsza rozprawa.

c) Warto docenić bogatą bibliografię wykorzystaną przez o. Kyca. Została ona przedstawiona na 37 stronach. Świadczy ona, że zanim Autor przystąpił do opracowania tematu rozprawy, przeprowadził staranną kwerendę biblioteczną i archiwalną. Układ źródeł i opracowań przedstawiony jest w sposób zasadny. Jedynie dokumenty papieskie Autor mógł uporządkować kierując się kryterium chronologicznym, a nie alfabetycznym według imienia poszczególnych papieży.

d) Styl przedstawionych refleksji ma zasadniczo charakter właściwy dla dysertacji naukowej. Autor posługuje się z reguły naukowym językiem teologicznym. W pracy dominuje jednak styl sprawozdawczy i opisowy. W spojrzeniu na Kudasiewicza jako na teoretyka przepowiadania (rozdział II) zabrakło na przykład bardziej krytycznego spojrzenia na jego twórczość, syntetycznego ukazania kierunków jego badań, oryginalności myśli w tym względzie. Tego rodzaju podejście obecne jest natomiast w ocenie twórczości homilijnej i kaznodziejskiej Profesora. Choć recenzent nie do końca zgadza się ze wszystkimi kwestiami,

które Autor uznał za mankamenty przepowiadania Kudasiewicza (zob. punkt 4 recenzji), to jednak należy docenić odwagę badawczą o. Kycy oraz próbę głębszego namysłu w ocenie badanych źródeł. To z pewnością podnosi wartość rozprawy.

e) Sądy przedstawione w niektórych partiach pracy są niekiedy mało udokumentowane w przypisach, a przez to mało uzasadnione. Gdy na przykład Autor omawia niektóre z dominujących tematów przepowiadania Kudasiewicza (paragraf 3.2) w przypisach zamiast do kazań i homilii odwołuje się nie do homilii i kazań Profesora, lecz do jego opracowań naukowych i popularno-naukowych (jak np. temat królestwo Boże, odkupienie przez krzyż, Duch Święty). Oczywiście możemy się domyślać, że badania naukowe Profesora przekładały się tematykę przepowiadania. W rozprawie doktorskiej wymagana jest jednak precyzji w tym względzie. O. Kycy posługuje się nią natomiast gdy omawia takie tematy przepowiadania, jak miłosierdzie Boże, Matka Odkupiciela i wspólnota rodzinna. Wówczas w przypisach odsyła czytelnika do stosownych jednostek przepowiadania.

Podobne spostrzeżenia narzucają się gdy Autor rozprawy opisuje model homilii Kudasiewicza (s. 139-142). Wówczas nie dokumentuje tych spostrzeżeń przykładem konkretnych homilii, lecz po prostu opisuje modele przepowiadania powołując się na teorię kaznodziejstwa. Daje przypis tylko do jednej homilii, gdy mówi o biblijnym motcie, którą Profesor niekiedy rozpoczynał homilię. Odnośników do przykładowych jednostek przepowiadania brak również wtedy gdy nieco dalej o. Kycy omawia modele kazań i konferencji wygłaszanych przez Profesora. W tym miejscu znów Autor zamieszcza uwagi w stylu: „Kudasiewicz stosował następujący model ...”, a w przypisie do tej refleksji przywołuje innego autora – któregoś z teoretyków kaznodziejstwa. Przy takim braku udokumentowania przedstawionych spostrzeżeń, recenzentowi przychodzi wierzyć Autorowi na tzw. słowo. Przykłady homilii i kazań (choć pojedyncze) przywołane są natomiast gdy Autor pisze o wykorzystaniu figur retorycznych w kaznodziejstwie Kudasiewicza (s. 143nn). Ta partia materiału w tym względzie jawi się pozytywnie.

f) Recenzent uważa, że można także zmienić brzmienie niektórych ze stwierdzeń czy tytułów paragrafów rozprawy. I tak np.:

- na s. 134: Autor stwierdza, że wypowiedzi Kudasiewicza cechowały się „monotematycznością”. Lepiej było stwierdzić, że były zawężone do jednego tematu. Bo takie stwierdzenie nie jest zbyt precyzyjne.

- na s. 136 zamiast „chwyt stylistyczny i retoryczny” można byłoby stwierdzić: „zabieg retoryczny”;

- w pracy Autor używa terminu „ryt”, który jest kalką łacińskiego *ritus*; po polsku lepiej mówić w takim przypadku o „obrzędzie”;

- tytuł paragrafu „Promocja przez współpracę z towarzystwami naukowymi” (s. 82nn) jest niezbyt trafny, ponieważ mowa w ramach tego paragrafu mowa jest między innymi o współpracy z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie (a to nie towarzystwo naukowe lecz uczelnia) i z Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie;

- na s. 183 Autor pisze: „Realizacja głoszenia Pisma dotyczy wszystkich dziedzin życia ludu Bożego”. Otóż, nie głosi się Pisma, lecz słowo Boże poświadczone przez Pismo święte;

- tytuł paragrafu „Emancypacja ewangeliczna” (s. 186n) winien brzmieć raczej „Ewangeliczna emancypacja kobiet”; wówczas bardziej oddałby zawartość rzeczową tego paragrafu;

- w rozdziale pt.: „Ewaluacja homiletycznej i kaznodziejskiej działalności J. Kudasiewicza” (rozdział IV) dziwi obecność paragrafu pt.: „Rozpowszechnianie ksiązek biblijnych” (s. 192nn); treść w nim zawarta nie przystaje do tematyki rozdziału zawartej w tytule rozdziału; bardziej nadaje się do wykorzystania w rozdziale II, w paragrafach dotyczących popularyzacji Pisma św.

g) W recenzowanej rozprawie odnaleźć można drobne potknięcia językowe, czy przeoczenia, np.:

- na s. 63 Autor wspomina „wielkie dzieła Boże”, które podaje w języku łacińskim jako: „magnolia Dei”, zamiast „magnalia Dei”;

- Autor zapisuje z małej litery, zamiast z dużej takie terminy, jak Biblia (np. s. 86), Eucharystia (np. s. 97, s.118 i inne), „Msza św.” (s. 106, s. 111 i inne).

- na s. 92 jest „proferystyka” zamiast „proforystyka”.

- na s. 129 błędnie podane jest nazwisko jednego z biblistów polskich: ks. Henryk Witczak, zamiast Witczyk.

4. Wątpliwości i uwagi

a) Autor rozprawy słusznie podkreśla, że Kudasiewicz w swoim przepowiadaniu nie „poprzestawał na minimalizmie” (s. 168), był prorokiem odważnego i wymagającego słowa. Trudno zatem zrozumieć i zgodzić się niektórymi wskazanymi przez Autora mankamentami przepowiadania Kudasiewicza. Na przykład gdy Autor pisze o „mankamencie normatywności” opisuje go najpierw jako przyznawanie Biblii charakteru normatywnego dla wszystkich dziedzin życia ludzkiego. Dodaje, że takie podejście zmienił Sobór Watykański II ukazując Pismo św. przede wszystkim jako normę „prawd potrzebnych do zbawienia” (s. 175). Tym

samym Autor sugeruje jakoby Kudasiewicz popełniał taki błąd w podejściu do Biblii, co jest absolutnie nieuzasadnione. Następnie Autor opisuje normatywność od strony językoznawczej jako swego rodzaju kategoryczność, wymuszanie zgody. Jako słuchacz homilii Profesora muszę zaprotestować przeciwko takiemu zarzutowi w stosunku do jego przepowiadania. Przepowiadanie Kudasiewicza miało charakter prorocki ponieważ ujawniało potęgę słowa Bożego, jego oddziaływanie na słuchacza, było przestrzenią dialogu pomiędzy Bogiem a człowiekiem; dialog taki zawsze wpływa na jakąś zmianę życia, a nie jest jedynie jakąś neutralną „pogadanką” na tematy religijne.

b) Podobnie nie można się zgodzić z zarzutem sformułowanym na s. 178: „Mankamentem biblisty J. Kudasiewicza w jego przepowiadaniu jest brak treści moralnych, zwłaszcza dotyczących zagadnień bioetycznych” (zob. też s. 180). Możliwe, że współczesne zagadnienia bioetyczne (klonowanie, in vitro, inżynieria genetyczna, handel narządami, wykorzystywanie zwłok ludzkich w *crash-testach*) nie znalazły miejsca w przepowiadaniu Profesora, natomiast nieprawdą jest że brakowało tam treści moralnych. Poza tym ten zarzut pozostaje jakby w sprzeczności z poprzednim. Najpierw Autor posądza Kudasiewicza o kategoryczność, o wpływanie na zmianę postaw słuchaczy, a potem stwierdza, że w jego przepowiadaniu brakuje treści moralnych. Nie sposób także, aby w 124 homiliach, 31 kazaniach i 28 konferencjach (tyle bowiem jednostek przepowiadania przeanalizował Autor pracy) Kudasiewicz zawarł całą problematykę, którą zajmuje się współczesna teologia moralna. Autor rozprawy powinien przy takich sądach wziąć pod uwagę niekompletność analizowanych źródeł, kategorię słuchaczy oraz teksty święte, na których opierał się Profesor wygłaszając analizowane jednostki przepowiadania. Poza tym w pracy nie wskazano, że kryterium oceny przepowiadania Kudasiewicza będzie m.in. obecność wszystkich zasad moralnych, które zawiera w sobie nauka Kościoła.

c) Podobnie niezbyt trafiony jawi się zarzut o brak tematu „cielesności” człowieka w przepowiadaniu Kudasiewicza (s. 179nn). Sam recenzent pamięta wykłady i homilie Profesora, w których podkreślał on godność ludzkiego ciała, dowartościowywał cielesność w ramach osoby ludzkiej, jak chociażby mówiąc zaangażowaniu całego człowieka w modlitwę (przykładem była tu choćby osoba króla Dawida tańczącego przed Arką Przymierza), itp. Poza tym Autor jakby sam sobie zaprzecza, gdy na s. 181 przytacza homilię Kudasiewicza, w której stwierdza on: „Kontekst zmartwychwstania dowartościowuje życie doczesne, w którym nie ma dychotomii dusza – ciało, zaś znaczenia nabiera także podejście do martwego ludzkiego ciała”.

d) Podobnie wydumanym wydaje się zarzut, że u Kudasiewicza nie „usłyszymy tematów o wartości prawa naturalnego”. Takie stwierdzenia Autor winien opatrywać

stwierdzeniem: „w badanym materiale nie znaleziono ...”. Zdziwienie recenzenta budzi też zestawienie ze sobą dwóch wypowiedzi na s. 179: „Zadziwia ponadto, że w wypowiedziach J. Kudasiewicza nie ma szczegółowych wzmianek na temat ludzi upośledzonych, autystycznych, niedorozwiniętych, kalekich. Jeśli na szczycie aksjologicznego porządku znalazły się rozumność i wolność – mimo że są ważne – pozbawione właściwego kontekstu teologicznego łatwo stają się mierzalnymi kryteriami dyskwalifikującymi. Nie dość podkreślenia że, eksponując te cechy bytu ludzkiego, szybko doprowadzimy do dyskryminacji nienarodzonych, chorych psychicznie i poważnie upośledzonych, którzy z różnych względów nimi nie dysponują”. W ten sposób Kudasiewicz został posądzony o dyskryminację nienarodzonych i upośledzonych.

e) Te krytyczne uwagi wobec J. Kudasiewicza zaowocowały stwierdzeniem pod koniec rozdziału IV, jakoby lubelski Profesor odchodził od autentyzmu Pisma św., a w skutek tego nie głosił słowa Bożego w sposób jemu wierny: „Obowiązkiem kaznodziei jest wierne i aktualizowane głoszenie słowa Bożego. Odchodzenie od jego autentyzmu, zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji wiary Kościoła, przyjmuje różne formy w trakcie głoszenia kazań. Przeszkadza zwykle przybliżaniu przesłania tekstów biblijnych, a skoro nie dochodzi w pełni do głosu słowo Boże, to również niedostateczna jest jego aktualizacja. Od tego błędu nie był wolny ks. J. Kudasiewicz”. Z tym bardzo poważnym zarzutami recenzent się nie zgadza. Nie został on bowiem udokumentowany.

4. Tematy do dyskusji:

a) Proszę uzasadnić konkretnymi przykładami przepowiadania Kudasiewicza stawianymu zarzut dotyczący normatywności w traktowaniu Pisma św. wobec wszystkich dziedzin życia ludzkiego. Chodzi o wniosek wypływające z następujących stwierdzeń zamieszczonych w paragrafie pt.: „Mankamenty i trudności” przepowiadania Kudasiewicza: „Ze względu na to, że dogmat o natchnieniu Pisma Świętego ma w Kościele charakter normatywny, był okres, kiedy Biblię brano nie tylko za źródło objawienia Bożego, lecz także za wzorzec literatury, historii czy ustawodawstwa, a nawet za źródło wiedzy przyrodniczej. Biblię nie tylko przekładano na języki narodowe lub jako historię świętą na języki malarstwa, rzeźby, teatru czy muzyki. Biblia miała również autorytet normatywny we wszystkich niemal sferach kultury. Jeszcze pod koniec XIX wieku teologowie mieli trudności w określeniu stosunku Biblii do zdobyczy nauk historycznych i przyrodniczych. Sobór Watykański II w *Dei Verbum* dość precyzyjnie określił zakres normatywnego charakteru Biblii, stwierdzając, że przekazuje ona w sposób pewny prawdy potrzebne do zbawienia” (s. 175). Proszę też dać konkretne dowody

(przykłady homilii czy kazań) na to, że Kudasiewicz w swoim przepowiadaniu odchodził od autentycznego przesłania Biblii – zarzut sformułowany na s. 193.

b) W rozdziale III Autor opisuje obrazowość przepowiadania Kudasiewicza, przy czym samą obrazowość definiuje jako „plastyczne prezentowanie uczuć, myśli poprzez odpowiednie stosowanie epitetów, przenośni” (s. 137). Definicja taka, zdaniem recenzenta jest mało precyzyjna. Proszę zatem o pełniejsze zdefiniowanie obrazowości oraz o wskazanie wszystkich elementów możliwych do wykorzystania w ramach przepowiadania, elementów zdolnych zaapelować do przedstawień wyobraźniowych słuchacza.

c) Kwestią dyskusyjną pozostaje pytanie, dlaczego Autor w pracy nie odniósł się do dzieł J. Kudasiewicza pt.: „Biblia na co dzień” (Kraków 1976, współautorstwo: S. Grzybek, T. Olszański) oraz „Biblia na co dzień”, t. III (współautorstwo: A. Tronina). Tym bardziej, że o. Kyc wskazuje to dzieło jako osobistą inspirację w posłudze kaznodziejskiej. Co prawda, dzieła te można by uznać za komentarze do czytań mszalnych, jednakże noszą one także znamiona homilii (homiliami nazywa te teksty np. Stanisław Grzybek, w I tomie „Biblii na co dzień”, s. 5). Autor pracy znalazłby w tych opracowaniach egzemplifikacje modelu egzystencjalno-dialogicznego czy też przykłady liturgicznej i antropologicznej aktualizacji słowa Bożego w ujęciu Kudasiewicza.

5. Wniosek końcowy

Należy stwierdzić, że pomimo pewnych nieścisłości czy braków, które należy poprawić przy ewentualnej publikacji, dysertacja wnosi w rozwój polskiej homiletyki cenne inspiracje. Poszerza także zasób wiedzy dotyczącej osoby ks. profesora Józefa Kudasiewicza oraz jego kaznodziejskiej i naukowej twórczości. Dysertacja jest zasadniczo poprawna od strony merytorycznej i metodologicznej. Temat określony w tytule rozprawy został umiejętnie opracowany w strukturze czterech rozdziałów. Całość rozprawy wskazuje na duży wysiłek badawczy Autora. Oceniając całościowo rozprawę wnoszę wniosek do Rady Dyscypliny „Nauki Teologiczne” Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie o. mgra lic. Stanisława Kyca do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

